

Nałożnica

Lao Che

kurhanom harem.
poświęcam

Oj! Lechistan.

“Lai lecha i lalach,
Mahomed Rossulach, / ...? /
esse de Miellai,
Lala i lalach. ”

Krasawica - Laszka, krew jej pańska, czysta, lacka.
Wdzięk matrona, wdzięk dziewica.
Lico barwy mleka, z czarną rzęsą powieka.
Jak tatarska horda, bierze w jasyr orda.

Dziki Pola, jeno trupy dziś tu nocują, jeno sępy koczują tu,
Półksiężyc i żagiew - Jasyr wzięty!
Arkan na kulbace, w kubitce dziewczka płacze, het na świata kraj
bisurmana - Jasyr wzięty!

Ałła, Ałła, Ałła!

Pędzi, bachmaty spina i pędzi na Krym / Bogadyr!/
Mija Jampol, porohy, urocyska, kumysem przepija.
Na Krym, gdzie gad mieszka, lub podlejszy od gada człek,

W Bakczysaraju przed mirzą padną na twarz.
Giaur - łabędzia unosi już wiatr, z galery meczet znać -
To Bosfor blisko!
Dlaboga! Zginać by wolnej a tak ;

W alkierzu saracena...
bisurmańskie brzemie...
i harem. Hańba!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

Sułtan w szronie skroń, na lackim łonie ukołysze,
Gorze Lachom, kiedy wraży syn ich łanie liże,
Nie wypuści Turczyn z alkow faworyty-branki,
Bo nad wszystkie branki, milsze Laszki - kochanki.